KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Kwietnia. — Rok 1838. Wtorek. № 102. Dziś, Ś. Anicet. Jutro, Ś. Apolonjusz. Dziś Osta: Kwad:. Koniec świąt Izra:

Solenne Nabożeństwo *Rezurekcji* odbyło się w zeszłą Sobotę o godz: 8 wieczorem w Kościele S. *Krzyża*, w obec wszelkich Władz rządowych, Obywateli i mnogiego Ludu; celebrował JW. JX. *Chmielewski* Biskup Sufra: Administrator Archidyecezji Warszaw:. Również we wszystkich Kościołach mnóstwo znajdowało się pobożnych. Następnie w Cerkwi katedralnej, JW. JX. *Antoni* Biskup Warsz:, na czele licznego Duchowieństwa, w obec znakomitych Osób i Ludu, odbył uroczyste Nabożeństwo, a w czasie radosnego ogłoszenia Zmartwychwstania ZBAWICIELA, zabrzmiały działa z wałów cytadelli. W niedzielę wszystkie Świątynie BOŻE ledwo zdołały objąć zasyłaiących modły do PRZEDWIECZNEGO. W pierwsze Święto w kościele XX. *Augustjanów*, w którym, z powodu reparacji Archi-katedry, odbywaią się Nabożeństwa parafji Ś. *Jana*, wznowiono po upłynionym poście muzyki religijne, a Amatorowie i Artyści w czasie summy wykonali Mszą kompozycji Józefa *Elsnera* in F., Ofertorjum *Ejblera*. W kościele XX. *Piiarów*, wykonały chóry Mszą Nr 9 J. *Krogulskiego*, Zdrowaś MARJA Ludwiki *Puget*, Trio (Modlitwa) i Finał z oratorjum Stworzenie świata *Hajdena*, i Alleluia autora Mszy. Były także muzyki u XX. *Franciszkanów* i *Bernardynów*. O godz: 11tej, w pałacu Kommissji Rzą: S. W. D. i O. P., od znakomitych Osób wojskowych i cywil:, Urzędników i Obywateli, przyjmował powinszowania JW. Jenerał-Adjutant *Szypow* Dyrektor główny prezyduiący w tejże Kommissji, peł: obowiązki Gubernatora woiennego. — Uświęcony obrządkiem religijnym, który go poprzedza utrzymuiący się tradycjonalnie od lat niepamiętnych w kraiu naszym zwyczaj zastawiania święconego, onegdaj iako w dniu rozpoczęcia świąt wielkanocnych, ponowionym został. Zaiste iest cóś szczególniej przyiacielskiego, szczególniej gościnnego w tej biesiadzie, która w dniu obchodzenia iednej z najuroczystszych pamiątek religji, iednoczy w iednem gronie, w około iednego stołu, familje, domowników i przyiaciół. Mało było domów poczynaiąc od najzamożniejszych dworów stolicy, aż do nędznej izbetki wyrobnika, któreby swego święconego nie miało; każda rodzina, wedle stanu, wedle potrzeb, wedle możności, przyrządziła ie, a widzieliśmy że i ubodzy w dzieleniu się darem Bożem pominięci nie zostali. Najobfitsze święcone było dla ubogich nadwiślanów dane przez Towarzystwo Dobroczynności. Znajdowali się przytem: JW. Jenerał Jazdy Hrabia *Ożarowski* Prezyduiący w Komitecie przez Rząd ustanowionym, i w Towarzystwie Dobroczynności, tudzież Członkowie tegoż Towa: i wielu mieszkańców stolicy. JW. JX. *Kotowski* Prałat Metropolitalny, poświęciwszy pokarm, tak przemówił: „Przy pamiątce tryumfu CHRYSTUSA nad śmiercią, którą poniosł na *Kalwarji* dla okupu całego świata, przy dniu najuroczystszym w Świętej naszej Religji, przy radości powszechnej całego Chrześcijaństwa, cóż mam na pociechę waszą strapieni zalewem wody i z siedzib swoich wyrugowani powiedzieć. Oto! BÓG rządzący światem i wszystkiemi do iego utrzymania potrzebnemi żywiołami, dotknął was klęską, którą ieżeli serca wasze tchną w Niego żywą wiarą, nie możecie inaczej uważać, iak za kamień probierczy swoiej cnoty. Widzicie oczyma własnemi, że ieżeli ręka Jego wszechmocności zrządziła wam niedolę, to oko Jego Opatrzności zabezpieczyło wam przytułek i pożywienie. Wszakże BÓG utworzywszy serce ludzkie czułe, On ie swym głosem w Świętej Ewanielji zamkniętym do politowania do miłosierdzia nad nędzą i potrzebą bliźniego pobu-

dza. Nie możecie więc pomrukiwać, ani swą głową potrząsać na odwieczne rządy tego Pana, który z niedościgłych swoich wyroków, losy ludzkie zmienia. Wyciska niekiedy łzę przez ciosy, ale ie zaraz iako Ojciec najlepszy skwapliwie obciera. Jego odwiecznych praw miłości BOGA i bliźniego słuchaiąc Towarzystwo Dobroczynności tutejszego miasta, uczuciem odpowiadaiąc przyiętemu dla siebie godłu: RES SACRA MISER *Rzecz święta człowiek nieszczęśliwy*, jak tylko ujrzało was bałwanami wody z domów wyżenionych, gorliwie zaięło się zbieraniem składki dla przyniesienia wam potrzebnego wsparcia. Możni i szczęśliwsi od was inni mieszkańcy tego miasta, pospieszyli z swemi hojnemi ofiarami, a nawet równego wam stanu ludzie, wzorem wdowy Jerozolimskiej choć grosz chętnie do karbony na wasz zasiłek rzucali. Ustanowiony Komitet tegoż Towarzystwa, zwracaiąc swoią uwagę na świętość takowego grosza, was po różnych miejscach przez Opiekunów, ubogich po cyrkułach z przydanemi osobami wyśledzonych, zgromadził do tych sal, które litością powodowane serce znakomitych właścicieli bezpłatnie na wasze schronienie przeznaczyli. W nich także i dzisiaj widzicie troskliwe serca wielu dostojnych osób, tudzież członków Towarzystwa Dobroczynności, co słodząc przykrość losu waszego, i szanuiąc zwyczaj dawny, chcą wam podać pokarm według obrzędu religijnego poświęcony. Przyjmijcie tenże z wdzięcznością i spożyjcie z wesołością, iako w dniu, w którym świat Chrześcjański wyśpiewuie *Alleluja*. Jużbym skończył głos mój, gdybym nie miał na uwadze że dnia iutrzejszego z tego miejsca schronienia swego powrócić macie do mieszkań swoich, na których oczyszczenie, już wam dawniej dał wspomniony Komitet potrzebne drzewo, a nawet komorne kwartalne za wielu z was opłacił, i lokal dla tych swoim kosztem zapewnił; którzy ieszcze swych dawniejszych dla wilgoci nie daiącej się łatwo pozbyć, wprowadzić nie mogą. Wiedzieć wam i pomnić zawsze potrzeba, że iak nędza i ubóstwo, nie zależące od winy człowieka, zasługuią na politowanie; tak próżniactwo na wzgardę. Że każdy kto tylko może pracować, a rękę po iałmużnę wyciąga, każdy grosz, który na sercu czułem wyżebrze; policza się w oczach BOGA na dług ciążący z odpowiedzialnością iego duszę. Wydziera bowiem to swoiem natręctwem, co się od litościwych i dobroczynnych osób, omdlałej ręce prawdziwego Łazarza tylko należy. Wiedźcie i pamiętajcie że iak miłosierni miłosierdzia u BOGA dostąpią, tak leniwce i próżniacy gniew Boży na siebie ściągaią. Ciężko bowiem grzeszą ci wszyscy, którzy maiąc siły zdrowe, puszczaią się na żebraninę. Doznaliście nad sobą w swem nieszczęściu politowania, bądźcie sami litościwemi i niezabierajcie kalectwu niemocy należącej się iałmużny. Lecz nie tylko sami nie chciejcie być nikomu natrętnemi, ale ieszcze niedozwalajcie swym dziatkom żebractwa. Bo kto z młodu przyzwyczai się do wyciągania swej ręki, ten dorosłszy wstręt będzie czuł do pracy. Myśleć wam Ojcowie i Matki potrzeba, i oto się usilnie starać, aby dziatki wasze zajmowały się stosownem do swego wieku i sił zatrudnieniem, bo ieżeli one z młodu nauczą się próżniactwa, będą tylko w czasie ciężarem dla towarzystwa i wam samym nie przyniosą żadnej pomocy. A teraz pozwól sobie złożyć czułe dzięki, Dostojny Mężu, który ożywiony świętą miłością bliźniego, gorliwie przewodniczysz czynnościom Towarzystwa Dobroczynności i dałeś swym przykładem nie małą zachętę, do przyniesienia ulgi tym ludziom zalewem wody dotkniony. Ich wdzięczność, ich czułe do BOGA westchnienia, niech pomnożą w twem sercu rozkosz, iaka w niem powstaie z uczynienia dobrego drugim. I Wy zacni Członkowie Towarzystwa, którzyście nie szczędzili waszych starań aby tym nieszczęśliwym przynieść wsparcie, i Wy szanowne *Siostry Miłosierdzia*, któreście posługi waszej w przyrządzeniu pokarmów przez cały czas dla tych-

że ludzi przychyliły się do zmniejszenia wydatku na ich utrzymanie..... Acz wszyscy godni iesteście dzięk publicznych, przecież tego iestem przekonania, że przestaiecie na uczuciach własnego serca, i tej iesteście ze mną wiary, że kto pragnącemu bliźniemu ochotnie poda kubek zimnej wody, będzie miał nagrodę w niebiesiech." Przybyły w czasie rozdzielania pokarmu JW. Jenerał-adju: *Szypow*, był świadkiem gorliwości tutejszych mieszkańców w ratowaniu nieszczęśliwych i wdzięczności tychże wspieranych. — Wczoraj w Kościele XX. Augustjanów w czasie summy grano Mszą *Hajdena* in C. U *Braci Miłosierdzia* grano Mszą tegoż autora in D., a u XX. Piiarów powtórzono niedzielne muzyki. — Mianowani przez Radę administra: PP. Win: *Gawarecki* Prokurator przy Try: Płoc:, Zastępcą Prezesa tegoż Tryb:; Łuk: *Chrzanowski* Zastępca Sędziego Try: Płoc:, Zastępcą Prokuratora przy tymże Tryb:; Stani: *Buczyński* Pisarz Sądu Appel:, Zastępcą Pisarza Sądu Najwyż: Instan:; Walen: *Dutkiewicz* Pisarz Tryb: Mazow:, Zastępcą Pisarza Są: Appel:; Fran: Sal: *Wołowski* Podpisarz Tryb: Kalis:, Zastępcą Pisarza t. Trybu:; Jgna: *Mieczkowski* Zastępca Assesora Sądu pol: popraw: obwo: Warsz:, Zastępcą Assesora Sądu Krymi: gub: Mazowie: i Kalis:. — Złożono w Redakcji Kurjera od Członków *nowej Resursy* dla uszkodzonych powodzią wisły 580 zł., a na Zupę Rumforcką 52 zł. 5 gro:; dla najbardziej potrzebuiących wsparcia od X. E. P. zł. 20; a dla Jnstytu moral: zanied: dzieci zł. 3, od Jana Lokaia za niedbalstwo i nieobecność przez 24 godzin; dla tegoż instytutu od malutkiej Basi G. znalezione złp. 1 gro. 4. — (Ar: nad:) Gmina Jzraelitów w *Warszawie* wczoraj po pierwszy raz miała przyiemność usłyszeć Kazanie w ięzyku niemieckim, w ięzyku dla większej części tejże gminy zrozumiałym. JP. *Goldschmidt* Kandydat filozofji wymownie przedstawił obecnym, ile korzyści wynika kiedy do szlachetnego celu wspólne dążą usiłowania. Kazanie było miane wsynagodze zwanej niemieckiej. Modlitwa o długoletnie życie najmiłościwszego CESARZA i KRÓLA, iako też Xięcia Namiestnika i wysokich Urzędników Stanu, tę mowę zakończaiąca, była przez wszystkich obecnych przyiętą z iak najżywszem zadowoleniem. — Zbieg świąt wielkanocnych dla wszelkich wyznań, onegdaj i wczoraj nadzwyczaj ożywił ulice. Po smutnym poście, ukazały się szaty świąteczne, a wszystkie twarze pogodne, wszędzie ruch, życie, radość. Ruch ten najbardziej odznaczał się na placu Krasińskim, przed dawnym teatrem. Karuzele, muzyka, słupy z pongcaiącemi nagrodami. Jleż tu grup iest rozmaitych, godnych pędzla malarza. Do wieczoru wczoraj szego nikt nagrody z słupa nie dosiągnął, zapewne to przypisać deszczowi, który często zabawom przeszkadzał. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Robercie*, przywołani: JPP. *Dobrski*, *Markowski*, JPani *Rywacka* i JPanna *Riwoli*; po *Florku* JPanna *Werowska* i JP. *Panczykowski*. Ciągle bawiła nowa Komedja iedno-aktowa *Jaki mąż lepszy*, po której przywołani wszyscy, a oddzielnie JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Jasiński*. Zapytano o tłumacza, wymieniony Antoni *Ridel*. — *Felix Jasiński* Mecenas przeniosł od wielkiej nocy r. b. mieszkanie swe na ulicę Sto Jerską pod Nr 1776 do domu Mentzla, od frontu na dole po lewej ręce. — *Felix Krupiński* Komornik przy Trybunale Cywil: Iej Jnst: Guber: Mazowiec:, przeniosł swe mieszkanie z ulicy S. Jerskiej na ulicę Freta pod Nr 263. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. 18 gr. 12 i pół. Pszenicy zł. 22. Grochu polnego zł. 22, cukrowego zł. 25, fasoli zł. 42 gr. 3. Jęczmienia zł. 14 i pół. Owsa zł. 10 gr. 1. Kartofli zł. 10. Siana furę iednokonną zł. od 18 do 30, parokonną zł. od 36 do 48. Słomy furę zł. od 9 do 18. Okowity 9ej i pół próby, z podatkiem, garniec zł. 5 gr. 28 i pół. Wół dobry dukatów 16, średni 13 lichy 9. Wieprz dobry zł. 114, średni 72, lichy 54.

Francja. — Na posiedzeniu izby Deputowanych w d. 6 b. m. użalano się iż rząd ciągle czyni niepotrzebne wydatki, a potem żąda podwyższeń dla budżetu; i tak naprzykład, wyznaczono 40,000 fr. Xięciu *Broglie* na iego podróż w celu przywitania Xiężny *Orleańskiej*, 10,000 fr. Jenerałowi *Baudrand* na podróż do *Londynu* w celu złożenia powinszowania Królowej *Wiktorji*; czyliż roku 1830 przybył iaki Poseł nadzwyczajny z powinszowaniem *Ludwikowi Filipowi*? W izbie Parów gdy zażądano podwyższenia na tajne wydatki, zapytał ieden z Hrabiów czy trzeba podwyższenia dla policji, która mimo dotychczasowego nadzwyczajnego wsparcia dozwoliła *Don Karolowi* udać się przez Francję do Hiszpanji, Xięciu Ludwikowi *Bonaparte* wzniecić rokosz, a nakoniec dopuściła tyle zamachów na życie Króla? Rozprawy o tym wniosku ieszcze się nie skończyły. — Xiążę *Orleański* wyznaczył z swej szkatuły 500 fr. na wzniesienie pomnika *Moljerowi*. — Zawakowany urząd Posła w *Neapolu* będzie znowu obsadzony, o wyborze nie ma nic pewnego. — Ślusarczyk zabójca *Tessjego* utrzymuie w swoich zeznaniach, iż morderstwa użył na obronę przeciw zamachowi na niego zamierzonemu. — Papiery hiszpańskie na giełdzie paryzkiej ieszcze nie poszły w górę. — Xiężna *Orleańska* od kilku dni iest tak słabą, że wcale nie opuszcza pokoiu. — Przy wznowieniu biur izby Parów, obrano Xięcia *Orleańskiego* Prezesem 6go biura. — Izba Deputowanych przyięła wniosek o podwyższeniu na wydatki rządowe. — Wyprawa do *Koley* tylko ieden dzień trwała, mieszkańcy sami wyszli na przyięcie Francuzów, zato Marszałek *Valée* przyrzekł im zupełne bezpieczeństwo tak co do życia i maiątków. — Arabowie z pokolenia *Zeituni* sprzymierzonego z Francuzami, pobili pokolenie *Makaluf*, które zabrało im niewiasty. Zwycięzcy odprowadzili łupem 64 wołów, 200 kóz, 100 baranów i iednego muła. — *Abdel Kader* zostaie ciągle w wojnie z mnieiszemi pokoleniami, dla tego nie może nic stanowczego przedsięwziąść przeciw Francuzom. — P. *Michel* (Miszel) dawniej liwerant przy armji i bankier umarł przed kilką dniami i zostawił maiątek z kilku miljonów fr. Dwóm prawnikom zapisał 12,000 fr.; szpitalom 100,000 fr.; swoiemu pełnomocnikowi 40,000 fr., tudzież wina i dom.

Hiszpanja. — *O'Donel* ruszył na miasto *Verę* i zdobył iuż kilka domów przed miastem, kanonada na warownię wkrótce się rozpocznie, mieszkańcy uszli w góry. — Dla ieńców zamienionych w *Saragossie* daną będzie uczta, w temże mieście znaleziono w ruinach starego klasztoru Karmelitów 4ch Karlistów, bliskich śmierci z głodu. Należeli oni do bataljonów *Kabanera*, które wtargnęły do miasta, a z obawy, aby ich nie rozstrzelano, nie śmieli opuścić ruin. Przeniesiono ich do szpitalu, gdzie ieden z nich rychło umarł. — 3cia wyprawa karlistowska z 16stu bataljonów piechoty, pod dowództwem samego *Don Karola* wyruszyła do Arragonji. — *Kabrera* odstąpił od oblężenia *Luceny*, strata Karlistów 1,600 ludzi w zabitych i ranionych. — Z dawnego korpusu angiel: zostało ledwo 100 ludzi, inni wrócili do Anglji. — Wszyscy officerowie i żołnierze karlistowscy 23 z. m. otrzymali żołd iednomiesięczny. — P. *Aguado* przyrzekł z funduszu nowej pożyczki użyć pewnej summy na zaciągnienie 12,000 ochotników w armji francuzkiej. — Jenerałowi *Latre* amputowano (odcięto) nogę, i w skutku tego miał umrzeć.

Anglja. — Królowa 4 b. m. odbyła posiedzenie Rady tajnej, na którem postanowiono, aby koronacja nastąpiła 26 czerwca. Wyznaczono kommissję w celu roztrząsania praw osób życzących należyć do rozmaitych urzędów w czasie koronacji. Przy tej okoliczności Monarchini ustanowi nowy order w miejscu hannowerskiego *Gwelfów*. Robi się nowa korona ozdobiona samemi dyamentami, a żadnym kamieniem kolorowym. Przepych koronacji ma

przewyższyć czasy *Jerzego IV*. — Wniosek aby murzyni w Jamajce już z dniem 1 sierp: uzyskali wolność zupełną, został w parlamencie większością głosów odrzucony. — Dochody z. r. znacznie mniej wynosiły niż w latach przeszłych. — Cesarsko Rossyj: Jenerał od artylerji *Bontemps* (Bątam) który od 7miu miesięcy bawił w *Londynie*, udał się do *Paryża*. — Nad granicą *Kanady* ukazuią się marudery z rozbitych powstańców, lecz na sam widok angielskich żołnierzy śpiesznie uciekaią. Między powstańcami wybuchły niesnaski z powodu złego skutku ich zamiarów. — W *Nowym Jorku* w tameczanej akademji wojskowej wybuchł pożar, który sprawił szkody na 25,000 dollarów. — Zamierzaią na wyspie *Nowej Zelandji* utworzyć nową osadę angielską, zwłaszcza iż tamże około 500 rodzin angiels: już mieszka. — 3 b. m. wylicytowano przedmioty wygrzebane z pod ruin giełdy, otrzymano ztąd 80,000 zł. — Za przykładem Królowej prawie wszystkie znakomite Damy używaią konnych przeiazdek, z tego powodu użalaią się już na brak wierzchowców.

Niemcy. — Xżę *Jan* saski udaie się do Włoch nie tylko w celu naukowym, ale także aby wyiednać od *Ojca Ś.* zezwolenie na zniesienie dawnego klasztoru zakonnic w Saxonji i założenie Biskupstwa. — W *Lipsku* zaprowadzone będzie oświetlenie gazem. — Straty w *Peszcie* maią wynosić 16 miljonów zł. — Cesarz *Austr:* ma na lato wyiechać do *Cieplic*.

Turcja. — Sułtan wydał odezwę do Posłów zagranicz: aby poddanym tureckim nie wydawali patentów przyrzekaiących opiekę tychże Posłów, iakiej tylko cudzoziemcy mogą używać. — *Halil* Basza zięć Sułtana nie popadł w niełaskę, ale został mianowany Wielkim Wezyrem w miejscu *Raufa* Baszy. *Tahir* Basza znowu mianowany Kapudanem (Wielkim Admirałem), a dotychczasowy Kapudan *Achmed* mianowany Ministrem sułtańskiego seraiu. — Swięto *Bajramu* było uroczyście obchodzone. Sułtan osobiście w meczecie *Achmeda* zabił owce przeznaczone na ofiary a mimo deszczu Lud bawił się ochoczo. — Do Azji ciągle wysyłaią zapasy woienne. — Angielski Kapitan *Duplat* (Djupla) który zwiedził fortece w północnej Turcji, otrzymał od Sułtana tabakierę wysadzaną dyamentami. — Przeszło 25,000 Druzow należycie uzbroionych wzniecilo powstanie w *Syrji* przeciw *Egipcjanom*. — W ostatnich dniach łotry śród dnia napadli w *Stambule* młodego człowieka i odebrali mu worek pieniędzy, zawieraiący 5000 fr. Kassjer z tegoż domu, z którego był ów młody człowiek szedł za łotrami aż w miejsce, gdzie był odwach, tu dopiero zawołał o pomoc, żołnierze odebrali pieniądze, lecz złoczyńcy uciekli.

Rozmaitości. — U Królewicza Xięcia *Sussex* w *Londynie* w tych dniach czyniono doświadczenie telegrafem elektrycznym, i przekonano się, iż płyn galwaniczno-elektryczny przebiega 57,500 mil na sekundę, a zatem w szybkości przewyższa światło! — Pani *Schroeder Devrjent* (Szreder Dewrjen) wystąpieniem w operze *Hugonoci*, dowiodła w *Dreznie*, iż wszelkie o niej rozsiane pogłoski (o utracie głosu) są fałszywe. Artystka huczne zyskała oklaski. — Wpływ powietrza daleko wywiera swoie skutki. Roku 1836 oszczędzono we Francji 40,000 funtów prochu w porównaniu z potrzebą prochu w r. 1838. Przyczyną tego była zła pora na myśliwstwo i rzadkość zwierzyny. Za to wypotrzebowano grubego prochu 111,424 funtów więcej, z powodu użytku onego w kopalniach. — Za *Paryżem* żyie wieśniaczka, która nie chce karmić swoich dzieci bliźniąt w piątek i sobotę, aby ie wcześnie przyzwyczaić do postu. Nawet przedstawienia Plebana nie mogły ią od tego odwieść — W tych dniach ścięto w *Rzymie* 2ch zbójców, którzy zamordowali pasterza w iegoż chacie. — Na ostatniem przedstawieniu opery *Mozarta* „Don Żuana" w *Paryżu*, danej na dochód śpiewaka *Lablasza*; bilety tak rychło rozkupiono, iż około południa dano za miej-

sce w loży 50 fr. — W bliskości *Toasel* zapadł się most wiszący przed iego otworzeniem dla publiczności, a to w chwili, gdy pod nim przepłynął statek parowy. — W teatrze Rozmaitości w *Paryżu* podobała się krotochwila *Małżeństwo z dumy*; podobnież w teatrze *Giete* sztuka *Paź* i *Tancerka*. — Fortepjanista *Liszt* podobał się w *Medyolanie*, lecz kompozycja iego zaimprowizowana, nie sprawiła wrażenia. — W *Londynie* przedstawiaią nowy balet pod tytułem *Mazaniello*. Dla panien *Elsler* przygotowuią także nowy balet. — Przed kilką tygodniami w nocy zapadły się 2 domy w iednej wsi francuzkiej. 5 osób zostało zabitych, a 5ciu innych wydobyto okropnie skaleczonych. Zmęczeni mieszkańcy chcieli iuż zaniechać pracy, lecz za głosem miejscowego Plebana wznowili pracę. Jakoż znaleziono 8letnią dziewczynkę pod gruzami ieszcze żywą, albowiem 2 belki przypadkiem utworzyły nad nią dach opiekuńczy, później ocalono także rodziców tej dziewczyny. Kobieta została zabitą w chwili gdy miała wyjść z progu. W wiosce *Kol* zaspa śniegu przykryła 3 domy i 15 osób. Ciała zostały wydobyte. Przy grzebaniu w śniegu odkryto skrzynię, za otworzeniem wieka znaleziono w niej 2 dzieci ieszcze przy życiu. — Młoda Dama przybyła niedawno z prowincji do *Paryża*; chcąc iaśnieć w towarzystwach, udała się do przyiaciołki, która bywała w znakomitszych towarzystwach stolicy: „Zamyślam ubierać się podług najnowszej mody, rzekła do niej, i dla tego szukam twoiej porady.“ „Chcesz ubierać się podług mody, odpowiedziała przyiaciołka, dobrze więc, rozbierz to wszystko co ci tylko powiem. Przedewszystkiem zdejm kapelusz. Dobrze. Teraz złóż chustkę. Bardzo pięknie!! Teraz złóż wierzchnią suknię. Wyśmienicie, otóż iesteś niejako ubraną podług najnowszej mody! a ieśli chcesz więcej iść za modą, to złóż ieszcze co, gdyż im więcej rozbierzesz sukien, tem bardziej będziesz podług najnowszego smaku.“ — Rybacy angielscy złowili r. b. całe góry śledzi. — Róż, ten środek do odświeżenia zwiędłych wdzięków Damskich, iuż w bardzo dawniejszych czasach był znany. Damy wschodnie używały iuż mięszaniny blejwasu, dla nadania oczom większej objętości, albowiem duże oczy były uważane za powab. *Jezabella* różowała się, iak to świadczą dzieie Jzraelskie. Ówczesne narody używały kredy, mąki z bobu, miodu i szafranu do podwyższenia piękności. Damy rzymskie wyuczyły się od ateńskich używać różu. *Owidjusz* napisał receptę na tę taiemnicę. Niektóre Rzymianki przykładały do twarzy chleb moczony w oślem mleku. Piękna *Popea* używała różu olejnego, który okrywał twarz w kształcie skorupy, a który potem umywano mlekiem. Za czasów *Cezara* używali Brytańczykowie farby błękitnej. Katarzyna Medicis przeniosła modę różowania się z Włoch Francji ztąd za czasów *Ludwika XIV* przeszła i na inne dwory Europy.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Nieniewski Winc: Dzie: z Sędzic; Piwnicki Stani: z Swierczyna; Zatorski Jan Dzie. z Chorodynki; Niemirycz Ant: Dzie: z Machcina; Kojmirowski Ludw: z Budziszyna; Dettyli Edw: Dzie: z Milewa.

DONIESIENIA.

W dniu 6/18 Kwiet: r. b. o godz: 9ej z rana, tu w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 543, w drodze exekucji sądowej, Ruchomości następuiące, iako to: Stoliki, Krzesła, Kanapka, Łóżko, Lichtarz, Butelki; w tymże dniu o godz: 10 z rana przy ulicy Orlej pod Ner 803, Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy, Łóżko, Serwantki, Biurka, Pantaljon, Zegary, Lustra, Kopersztychy Obrazy olejno malowane i t. d., przez publiczną licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Pantaljon mahoniowy, Zegar wiedeński, i t. p. w Warszawie przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 41, w dniu 6/18 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana; a pod Nr 1194 przy ulicy Pańskiej, w dniu tymże o godzinie 12 w południe Szafy, Komody, Kufry, Stoły, Krzesła, Kopraki i t. p., publicznie sprzedane będą. *Felix Krupiński* Komor:.

W dniu 6/18 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie pod Nr 1558, prawnie zaięte Rucho-

mości iako to: Komody, Kanapy, Krzesła, Szafy, Stoły, Łóżka, Kantorki, i t. d. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Ed. Marjewski* K.



KUŹNIA od lat kilkunastu exystuiąca, wraz z Mieszkaniem, i Stajnią, do naięcia przy ulicy Sowiej pod Nr 2663, od Sgo Jana 1838 r. Jnformacja u Gospodarza mieszkaiącego przy ulicy Krakow: Przed: pod Nr 410, na dole na Bilardzie u Keltza.

W okolicach Warszawy, a mianowicie na Wsi Czystem u Właściciela domu pod Nr 14, nabyć można DRZEWEK CZEREŚNIOWYCH zagranicznych w dobrym gatunku, które w czasie przeszłych mrozów, dobrze opatrzone były, a to za mierną cenę; nadmienić tu także należy, iż gatunek tych drzew nie obawia się wielkich mrozów i owoce obficie wydaie. *Ignacy Ciszkowski.*

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż z powodu nie doyścia poprzedniej, odbędzie się Licytacja nowa, o dostawę do Mennicy OLEIU lnianego garcy 6, rzepakowego garcy 100, d. 12 (24 Kwie:) b. r., o godz: 11 przed południem, w Biurze Dyrekcji Mennicy, a to stosownie do warunków, które każdego czasu tamże mogą bye odczytane. Na praetium fisci do licytacji naznacza się; za garniec Oleiu lnianego zł. 7, rzepakowego zł. 6, a podejmuiącemu się najtaniej dostawy, pierwszeństwo przyznanem zostanie. Przystępuiący do licytacji, winni są złożyć na wadjum każdy po zł. 70.— Dyrektor *Bieńkowski.* Członkowie Dyrekcji: *M. Biernacki. Pusz. Żabiński.*



Ogrodnicy *Ziegler* i *Leffler* z Sztrasburga, maią zaszczyt donieść Prześwietnej Publicz:, iż przybyli z znacznym transportem Drzew i Krzewów fruktowych poprawnych, a szczególniej, Moreli i Brzoskwiń, niemniej Nasionami Kwiatowemi Warzywnemi, również Cebulami i Flancami kwiatowemi. Mieszkaią w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 31 i 34 Stancji.

Z powodu zwinąć się maiącego GOSPODARSTWA Wiejskiego, we Wsi Wulka Zawieprzycka, w Gminie Zawieprzyce, Obwodzie i Gubernji Lubelskiej, znajduią się do sprzedania z wolnej ręki: Konie do poiazdu i do fornalek, Bydło rogate, Owce do 1,000 sztuk poprawnej rassy, Sprzęty gospodarskie iako to: Miedź browarna z wszelkiemi rekwizytami, Wozy, Bryki, Bryczki, i dalsze Sprzęty i Naczynia w kompletnem Gospodarstwie znaleść się mogące; tudzież Meble pokoiowe, a to w każdym czasie do nabycia zacząwszy od 18 Kwietnia aż do 20 Czerwca r. b. 1838.

Kto zostawił w Dorożce Nr 28 oznaczoną, DWIE PACZKI; takowe odebrać może za udowodnieniem przy ulicy Długiej pod Nr 546, w domu Prażmowskiego Sędziego.

Donoszę Sza: Rodzicom i Opiekunom, iż w domu obok dziedzińca Gimna: Guber:, znajduie się PENSJA dla uczniów, do tegoż Gimna: uczęszczaiących. Uczniowie znajdą tam nie tylko korrepetycje wszelkich nauk udzielanych w szkole, ale nadto maią udzielane lekcje prywatne w ięzykach rossyjskim, francuzkim i niemieckim obok konwersacji w tychże ięzykach.— *Jan Holi* Nauczyciel Gim: Gub:.

☞ Przy ulicy Kapitulnej Nr 538, przyjmuią do prania GAZBLONDY, KREPY, ATŁASY, FULARY, TIBETY, za mierną cenę.

O znalezionym PIERŚCIENIU można się dowiedzieć w Redakcji Kurjera.

Potrzebny iest od Sgo Jana r. b. RZĄDCA do znacznych Dóbr w Gubernji Mazowieckiej, na lewym brzegu Wisły położonych, znaiący doskonale Gospodarstwo rolnicze wiejskie i chow Owiec; wiadomość w Biurze informacyjnem przeciw Karmelitów, lub pod Nr 378 na Krakow: Przedmie: w Składzie Wyrobów srebrnych JP. Malcza.

Od dnia 13 b. m. został otwarty znany BUFFET w Grossowie w Marymoncie, z wszelkiem urządzeniem, Restauracja i Trunki kraiowe i zagraniczne. *Michaut.*

Osoba maiąca lat 22, posiadaiąca ięzyk niemiecki, przytem wszelkie roboty Damskie; życzy sobie przyiąć obowiązek u Damy do wód iadącej, albo w Warszawie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

☞ Osoba wykwalifikowana w Gospodarstwie wiejskiem we wszystkich gałęziach z użytkiem dla kraiu, maiąca za sobą potrzebne rękojmie, życzy sobie wejść w obowiązki ADMINISTRATORA lub RZĄDCY znacznych Dóbr w okolicy Warszawy, Kalisza lub Płocka; bliższa wiadomość o takowej u Gospodarza domu pod Nr 2768, przy ulicy Alexandrji.

Warszawski Budowniczy Komitet niniejszem zawiadamia PP. Interesentów, iż w dniu 8/20 będą się odbywać pierwsze licytacje, a zaś ostateczne (Peretorzki) 11/23 Kwietnia b. 1838 r. na dostawę do Nowogeorgiewskiej Twierdzy narzędzi Ogniowych a mianowicie: Wiader skórzanych lub tkanych 40, Latarń blaszanych 8, i Sikawek; wielką na niskim wozie 1 i średnich 3. Na summę anszlagiem objętą 6,000 zł. Maiący chęć licytowania na dostawę

wspomnionych przedmiotów złoży Wadjum w summie 2,000 zł. Modele zaś PP. interesenci mogą widzieć w Biurze Komitetu każdodziennie, wyiąwszy dni świąteczne od godziny 9 z rana do 3 po południu. Członek Warszawskiego Budowniczego Komitetu *Żołądź.*

Fabryka MACHIN Piotra Steinkeller w Mieście Żarkach, Obwodzie Olkuskim, Gubernji Krakowskiej, zawiadomiła przez pisma publiczne, a mianowicie przez doniesienie w Gazecie codziennej z dnia 17go Marca r. b. Nr 1773, że wyrabia oprócz wszelkiego rodzaiu Apparatów gorzelanych, Machin, Sprzętów gospodarskich i rolniczych, Machiny parowe wszelkiej siły, w niczem angielskim nie ustępuiące, na które, iak również na wszelkie wyroby żelazne i kotlarskie, przyjmuie obstalunki, tak w miejscu wyżej opisanem, iako też w Kantorze domu handlowego Piotra Steinkeller w Warszawie przy ulicy Trębackiej pod Nr 638. Obecnie zaś zawiadamia, iż posiada gotowe już zapasy różnych Machin, Sprzętów gospodarskich, tudzież Apparaty gorzelane i wyroby kotlarskie, których nabycie na teraz na tychże samych zasadach iak z innych fabryk kraiowych jest ułatwione, przez możność rozłożenia wypłat, za pobrane machiny i narzędzia na rat 8, co tem większe korzyści zapewnia obywatelom, że machiny i narzędzia przez ich użycie i działalność wprzód już opłacą się, nim kredyt dozwolony w ratach cząstkowych pokrytym zostanie. Jeżeli więc właściciele dóbr, życzą sobie z fabryki Żareckiej iakowych machin lub narzędzi gospodarskich, takowe po wyiednaniu zwykłego świadectwa w Banku Polskim i okazaniu takowego na miejscu w Żarkach lub w Kantorze Bankiera Steinkellera w Warszawie, bezzwłocznie z odstawą lub bez odstawy na miejscu w fabryce, wydane być mogą.

Są do wydzierżawienia od 24 Czerwca r. b. na przeciąg 3ch lat, należące do Klucza Dóbr Niedborowskich. 1) Folwark JASIONNA z Wsią zarobną SOKOŁÓW. 2) Folwarki: WOLA SZYDŁOWIECKA i HUMIN z Wsiami zarobnemi tegoż nazwiska, a to osobom kwalifikowanym i więcej postępuiącym. Warunki dzierżawne w każdym dniu z rana od godziny 8 do 10, a z południa od 4 do 6, są do przejrzenia w Kancellarji Mecenasa Owidzkiego w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 485. Zaś termin do przyięcia postąpień i zawarcia kontraktu dzierżawnego przeznaczony na dzień 30 Marca/11 Kwietnia r b. o godzinie 10 z rana przed J. W. Bantkie Pisarzem Aktowym K. P. oraz Reientem, w Kancellarji hipotecznej Gubernji Mazowieckiej w Warszawie w Pałacu Krasińskim.

Połowa KAMIENICY z OGRODEM spacernym i z przynależnemi GRUNTAMI, na Kępie Saskiej przy Pradze położona, do nieletniej Aloizy Magdaleny Habelman należąca, w dniu 6/18 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana przez licytacją więcej daiącemu na lat 3 od Wielkiejnocy r. b. wydzierżawioną zostanie. Do licytacji tej, która zacznie od summy złp. 500 rocznie, nikt przypuszczonym nie będzie, kto nie złoży Wadjum w summie złp: 120. Dalsze warunki u Jana Dautert na Kępie Saskiej i u Macieia Kazimierza Szypnickiego Obrońcy Sądowego w Pradze przy Warszawie pod Nr 376, przejrzane być mogą. Licytacja odbędzie się w miejscu wydzierżawiącej się Nieruchomości.

DONIESIENIA z BIURA JNFORMACYJNEGO.

Dobra z 3ma Folwarkami w bliskości szossy Kaliskiej, o 13 mil od Warszawy odległe, nad rzeką Bzurą położone, liczące wysiewu około 450 korcy Oziminy w większej połowie pszenicy maiąc, czynszów gotowych 3550 zł. z wybornemi Pastwiskami na 2000 sztuk owiec; zbiera się z nich Siana fur 2000, posiadaiące Gorzelnią, Browar, Młyn, Drzewa dostatek i pańszczyznę ciągłą i paszę dostateczną; bliższą wiadomość udzieli Biuro Jnformacyjne.

Jest do sprzedania z wolnej ręki WIEŚ o mil 7 od Warszawy odległa, po nad szosse w bliskości miasta Garwolina, w dobrych glinianych gruntach wysiewu Oziminy 120 korcy licząca, Siana gruntowego zbiera się fur 150; w tej wsi iest 15 włościan z załogami i 7 osad dla włościan, Karczem 2 przy trakcie od konsumpcji wolnych, Młyn wodny, Gorzelnia pod upustem, Cegielnia, obszerne i wyborne Pastwiska dla Bydła i Owiec, Dom mieszkalny porządny, Ogrody 2 obszerne, słowem wieś pod każdym względem dla dobrego gospodarza wdzięczna bo braku lasu z powodu taniego bardzo w okolicy drzewa usuwać się niedaie. Pragnący nabyć takową niepotrzebnie mieć i sta tysięcy gotowego kapitału; dalszą wiadomość udzieli Biuro Jnformac.

W Sobotę w południe ciepła stopni 4. W Niedzielę rano 1, w południe 7. W Poniedziałek rano 2, w południe 6. Dziś rano 1.

TEATR WIELKI. Dziś 6 raz *Marja* czyli 3 *epoki*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Sekretarz* i *Kucharz*. 2gi raz *Jakiż mąż lepszy*. *Kto wie*.

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka Nr 420, Panny *Hann* grać i śpiewać będą od godzi: 6 do 10.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, *Hessen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą.